



Pielgrzymka do Nidarosdomen, katedry Św. Olafa patrona Norwegii

2015-05-15

Majestatyczna katedra Nidarosdomen od wieków przyciąga rzesze pielgrzymów z całej Europy. U jej początków leży historia, która nieustannie fascynuje hagiografów i historyków, a piękno surowej architektury wciąż zachwyca mimo upływu czasu i niszczącej siły żywiołów.

„Do boju, do boju! Ludzie Chrystusa! Ludzie Krzyża! Ludzie Króla!” Z takim okrzykiem do bitwy rozgrywanej się w lipcowy dzień roku pańskiego 1030 ruszali ludzie Olafa II króla Norwegii. Ich przeciwnicy: połączone wojska duńskie i norwescy oponenti Olafa, zgromadzili się w okolicach Stiklestad, nieopodal dzisiejszego Trondheim. To była bitwa o wszystko; o władzę nad średniowieczną Norwegią; o życie. Tym razem los nie sprzyjał Olafowi. Ciężko ranny padł w boju, a jego wojska rozproszyły się. To był definitywny koniec rządów władcy, który z wiarą i zapałem – z dzisiejszej perspektywy ocenianym jako zdecydowanie zbyt gwałtowny – niszczył pogaństwo w swoim kraju. Zewsząd sprowadzał kapłanów i zakonników, wprowadzał zwyczaje i ustawodawstwo chrześcijańskie i wystawiał liczne kościoły.

Uchodząc z pola bitwy kompanii Olafa zabrali z sobą jego ciało i w sekrecie pochowali króla na błotnistym brzegu rzeki Nid. Po roku zauważono, że z królewskim grobem dzieją się rzeczy niewytłumaczalne i cudowne, a przebywający w jego pobliżu ludzie doznają wielu łask. W efekcie, króla walczącego za życia o chrześcijaństwo, a po śmierci czyniącego cuda uznano za męczennika i świętego. Jego legenda z czasem umacniała się. W 1070 r., w leżącym nieopodal miejsca pochówku miasteczku Nidaros (dzisiaj: Trondheim) zaczęto budować katedrę, aby uczcić pamięć świętego władcy, który został patronem Norwegii. Budowa trwała aż 150 lat! W tym czasie kult św. Olafa rozprzestrzenił się po całej Europie, a gotowa świątynia stała się jednym z najpopularniejszych miejsc kultu w średniowiecznej Europie, przyciągającym pielgrzymów z całego kontynentu. Tradycja pielgrzymek do katedry w Trondheim, choć przygasła w okresie reformacji, istnieje do dziś. Do zapierającej dech w piersiach średniowiecznej katedry ściągają wierni z całego świata. Szacuje się, że co roku świątynię odwiedza około 400 tysięcy wiernych.

Dlaczego jeszcze – oprócz oczywistych względów religijnych – warto odwiedzić to miejsce? Tysiącletnia katedra to unikatowa architektoniczna perełka, która mimo upływu długich wieków zachwyca chyba wszystkich bez wyjątku. Trudno tam znaleźć miejsca nieciekawe lub nieoryginalne. Jednak niektóre elementy Nidarosdomen zasługują na szczególną uwagę:

Fasada zachodnia

Trondheimska katedra robi ogromne wrażenie jeszcze zanim wejdziemy do środka. Jej zachodnia fasada wyróżnia się szczególną urodą. Wspaniałą, ogromną ścianę w stylu gotyckim zamykają dwie wieże. Front zdobią ornamenty i posągi przedstawiające apostołów, świętych i aniołów. Większość z nich to kopie. Pięć oryginalnych figur eksponowanych jest obecnie w Muzeum Pałacu Arcybiskupa. Fasadę – narodowy skarb Norwegów – poddawano wieloletniej renowacji w latach 1901 – 1969. Ostatni posąg pojawił się dopiero w 1983 r.

Rozeta

W centrum fasady zachodniej wzrok przykuwa ogromna ozdobna rozeta. Choć wpasowuje się



ona doskonale w tło, to faktycznie jest dziełem stosunkowo młodym. Powstała w 1930 r., w dziewięćsetną rocznicę śmierci św. Olafa. Powstała dzięki inicjatywie i zbiórkom pieniężnym norweskich kobiet. Okrągłe okno o średnicy ponad 8 metrów składa się z 10 000 kolorowych elementów, które symbolizują Chrystusa oraz Sąd Ostateczny. Dominuje kolor niebieski i czerwony, w centrum znajduje się postać Chrystusa w otoczeniu szesnastu aniołów.

Kaplica Św. Jana

Jest to najstarsza część katedry Nidarosdomen. Tablica fundacyjna na jej ścianie głosi, że kaplica została oddana do użytku wiernych 26 listopada 1161 r. Jednak centralnym punktem kaplicy jest nowoczesny marmurowy ołtarz zaprojektowany przez Harolda Wårvika w 1985 r. Oprócz św. Jana kaplicy patronuje również św. Sylwester, trzydziesty trzeci papież, zapamiętany z faktu iż przyznał obywatelom rzymskim wolność wyznania.

Do katedry Nidaros pielgrzymów od wieków prowadzi kilka najbardziej znanych tras składających się na tzw. „drogi św. Olafa”. Najstarsza z nich prowadzi z Oslo przez historyczny region Hadeland, malowniczą dolinę Gudbrandsdali górę Dovre. Całość to 640 kilometrów fascynującej, nie tylko ze względów religijnych trasy.

Istnieją również inne szlaki, jak na przykład tradycyjny Romboleden wykorzystywany w przeszłości nie tylko przez pielgrzymów, ale również przez kupców. Wielu pielgrzymów i fascynatów historii decyduje się również na pokonanie krótszej trasy z Selånger to Stiklestad. Pielgrzymują szlakiem św. Olafa w jego drodze na ostatnią wielką bitwę.

Warto zaplanować pielgrzymkę tak, aby skończyła się 29 lipca, w dzień św. Olafa. Cały ostatni tydzień lipca to w Trondheim czas niezliczonych religijnych i kulturalnych świąt i imprez. Obchody rozpoczyna całonocne czuwanie w katedrze. W trakcie święta skorzystać można również z wielu oprowadzanych wycieczek i krótkich pielgrzymek przybliżających historię miasta i jego miejsca kultu.